

Bożena Miernik* 

O znaczeniach nadawanych rodzicielstwu przez mężczyzn w kontekście doświadczenia poronienia dziecka

Abstrakt

Tematem artykułu są znaczenia nadawane przez mężczyzn rodzicielstwu w kontekście doświadczenia przez nich poronienia dziecka. Analizie zostały poddane wywiady narracyjne z mężczyznami, którzy w przeszłości doświadczyli poronienia jednego lub kilkorga dzieci. W podjętych badaniach celem było poznanie i zrozumienie zrekonstruowanych przez ojców przeżyć, postaw i opinii związanych z tym doświadczeniem. Dane empiryczne zostały poddane procedurze kodowania i kategoryzowania, co umożliwiło wyodrębnienie ośmiu typów znaczeń nadawanych przez mężczyzn własnej roli rodzica i rodzicielstwu w ogóle. Wyniki analiz wskazują, że w kontekście doświadczonej straty mężczyźni określają swoje rodzicielstwo jako rozpoczynające się już przed narodzinami dziecka, jako relację z konkretną osobą, która jednak bywa „nie w pełni urealniona”, biorąc pod uwagę brak wyobrażeń i wcześniejszych doświadczeń ojcowskich. Bycie rodzicem w ich narracjach ujawnia się jako znacząca wartość i rola powiązana z osiągnięciem poczucia spełnienia.

Słowa kluczowe: rodzicielstwo, znaczenia, mężczyzna, poronienie, badania biograficzne.

On the Meanings Given to Parenthood by Men in the Context of the Experience of Miscarriage

Abstract

The subject of the article is the meanings given by men to parenthood in the context of their experience of miscarriage. Narrative interviews with men who have experienced the miscarriage of one or more children in the past were analyzed. The goal of the re-

Artykuł otrzymano: 31.01.2024; akceptacja: 28.05.2024.

* Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

search was to learn and understand fathers' reconstructed experiences, and related attitudes and opinions. The empirical data was subjected to a coding and categorization procedure, which made it possible to isolate eight types of meanings given by men to their own role as parents, and to parenthood in general. The results of the analyses indicate that in the context of experienced loss, men describe their parenting as already beginning before the birth of the child, as a relationship with a specific person, which, however, is sometimes "not fully realized" given the lack of imagined and previous paternal experiences. Being a parent in their narratives is revealed as a significant value and a role associated with achieving a sense of fulfillment.

Keywords: parenthood, meanings, man, miscarriage, biographical research.

Wprowadzenie

Perspektywa pedagogiczna odnosi rodzicielstwo do różnych aspektów macierzyństwa i ojcostwa. Pełnienie roli rodzica rozumiane jest przy tym nie tylko jako wywiązywanie się z zadań opieki i wychowania potomstwa, ale także szansa na przeżywanie rodzicielstwa jako wielowymiarowej przestrzeni osobowej autokreacji dorosłych (Wąsiński 2018; Bakiera 2021). Na drodze twórczej realizacji rodzicielstwa mogą pojawić się wydarzenia istotnie zakłócające jej przebieg i rodzące poczucie bezsilności wobec podmiotowego braku możliwości zapobieżenia im. Zaliczane są do nich trudności w sferze prokreacyjnej, które stawiają kobietę i mężczyznę wobec sytuacji niechcianej i modyfikującej ich życiowe plany, rodzącej frustrację i poczucie bezsilności (Brachowicz 2009; Bielawska-Batorowicz 2014). Jedną z takich sytuacji jest strata dziecka na skutek poronienia samoistnego. Termin poronienie, zgodnie z nomenklaturą medyczną, odnosi się do sytuacji, gdy ciąża zostaje zakończona przed 22. tygodniem jej trwania (Szkodziak et al. 2012). Liczba samoistnych poronień klinicznych w Polsce w 2019 roku wyniosła 39 tysięcy, co odpowiadało około 9 procentom liczby urodzeń¹. Na świecie poronienie uznawane jest za najczęstszą przyczynę niepomyślnego zakończenia ciąży.

Sposób przeżywania straty dziecka jest związany ze stylem pełnienia ról rodzicielskich. Współcześnie obserwuje się tendencję do aktywnego uczestnictwa obojga rodziców w życiu prenatalnym dziecka (Kornas-Biela 2014). Coraz częściej zarówno matka, jak i ojciec dziecka podejmują konkretne kroki ku nawiązaniu więzi z dzieckiem od jego poczęcia, twórczym przeżywaniu okresu ciąży i przygotowaniu do podjęcia opieki nad dzieckiem po jego narodzeniu (Kornas-Biela 2009: 100). Taki sposób funkcjonowania w roli rodzicielskiej znajduje swoje przełożenie na bardziej nasyczone emocjonalnie doświadczanie poronienia. Jak wynika z badań, to wydarzenie niesie za sobą szereg negatywnych emocji przeżywanych przez rodziców. Pojawia się smutek, żal, depresja, lęk, poczucie krzywdy, rozpacz, poczucie winy (Beutel et

¹ Informacja zamieszczona w sprawozdaniu Najwyższej Izby Kontroli na podstawie danych uzyskanych z Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,23462,vp,26188.pdf>.

al. 1995; Maker, Ogden 2003). Rodzice stają przed doświadczeniem często wykraczającym poza ich możliwości adaptacyjne, dotychczasowe sposoby radzenia sobie w sytuacjach trudnych. Przeżywany ból staje się tym większy, im bardziej dziecko było wyczekiwane, a czas jego rozwoju i przebywania w łonie matki był dłuższy. Po poronieniu rodzice zazwyczaj wchodzą w proces przeżywania żałoby (Błaszczuk 2016). Nierzadko jest tak, że w ich percepcji utracili bliską osobę, stąd fazy żałoby są zbliżone do tych, które następują w przypadku śmierci członka rodziny. Według Catherine M. Sanders (2001) mogą to być następujące etapy: szok, uświadomienie sobie straty, chronienie siebie (wycofanie się), powracanie do zdrowia i odnowa. W pozytywnym przepracowaniu straty prokreacyjnej pomocne okazują się rytuały dające okazję pożegnania się z dzieckiem czy wyrażenia uczuć do niego kierowanych. Jednym z nich jest nadanie dziecku imienia, pozwalające zaakcentować jego krótką, choć ważną obecność czy pogrzeb dziecka zmarłego przed narodzeniem, podczas którego następuje pożegnanie z nim (Kleszcz-Szczyrba 2014; 2016).

Naturalne różnice w budowaniu więzi z dzieckiem prenatalnym, jakie można zaobserwować między matką i ojcem, przekładają się na różnice w przeżywaniu jego straty po poronieniu (Beutel et al 1996; Murphy 1998). Ojciec nawiązuje relację z dzieckiem później niż matka, a jego wyobrażenia na temat dziecka najczęściej kształtują się w miarę zmian dostrzeganych w wyglądzie jego partnerki i możliwości udziału w wizualizacji podczas badania USG (Vreeswijk et al. 2013). W związku z tym przeżywanie straty przez kobietę i mężczyznę również będzie odmienne. Kiedy do poronienia dochodzi na wczesnym etapie ciąży, mężczyźni zwykle trudniej jest zrozumieć silne i przedłużające się reakcje partnerki (McCreight 2004; Rinehart, Kiselica 2010). Badania prowadzone w tym obszarze wskazują, że mężczyźni, którzy tracą swoje dziecko przed narodzeniem, podobnie jak ich partnerki przeżywają poczucie winy (McCreight 2004). Poszukują w pamięci różnych sytuacji, w których mogliby postąpić w inny, niż to się stało, sposób. Większość z nich uczestniczy w badaniach USG wykonywanych w trakcie ciąży, co w ich percepcji daje im możliwość nawiązania szczególnej relacji z dziećmi i nabrania poczucia ich realnej obecności w rodzinie (Kornas-Biela 2014). Jak opisują badani, poronienie wiąże się dla nich z załamaniem wizji szczęśliwej przyszłości rodziny, ze stratą marzeń i nadziei dotyczących wspólnej przyszłości (Horstman, Holman, McBride 2019). Mężczyźni mają poczucie ciężkiej na nich konieczności odsunięcia od siebie przeżywania smutku i silnych emocji na rzecz zapewnienia odpowiedniego wsparcia swojej partnerce. Swoją rolę postrzegają w zachowaniu spokoju i siły, a tym samym byciem oparciem dla żony lub partnerki (Tennenbaum 2008; Miller, Temple-Smith, Bilardi 2019). Konfrontacja z reakcjami otoczenia u wielu z nich wywołuje poczucie bycia nierozumianym i osamotnionym (McCreight 2004).

Doświadczenia mężczyzn związane z poronieniem dziecka odsyłają bezpośrednio do ich sposobu przeżywania własnego rodzicielstwa, do osobistych interpretacji, opinii czy myśli związanych z byciem ojcem, także na etapie prenatalnego rozwoju dziecka. Przyniesione niżej wyniki badań odsłaniają konteksty tych właśnie przeżyć i znaczeń nadawanych przez badanych rodzicielstwu.

Założenia metodologiczne badań własnych

Biorąc pod uwagę aktualny stan badań nad zagadnieniem poronienia samoistnego w doświadczeniu rodziców, podjęty projekt badawczy miał przyczynić się do uzupełnienia luki o kategorię doświadczeń ojców. Wyraźna asymetria doniesień badawczych zogniskowanych wokół doświadczeń prokreacyjnych kobiet i mężczyzn wskazuje na marginalizowanie przeżyć ojców w sytuacji poronienia dziecka. Tym samym podejmowane badania miały służyć poszerzeniu refleksji naukowej o pole doświadczeń mężczyzn, także w aspekcie sposobu przeżywania przez nich rodzicielstwa i przyjmowanych postaw rodzicielskich.

W badaniach została wykorzystana metoda biograficzna jako otwierająca szansę na wniknięcie w świat znaczeń prezentowanych w biograficznych narracjach. Posługiwanie się metodami biograficznymi zakłada badanie ludzkich działań poprzez próbę poznania subiektywnych odczuć, doznań i przeżyć (Nowak 1998: 100). W podejściu tym uznaje się, że to właśnie one warunkują wszelką aktywność człowieka. Zastosowanie metody biograficznej było ukierunkowane na odtworzenie wielowymiarowo ujmowanych doświadczeń osobowych związanych z wydarzeniem poronienia. Przyjęto, że strata dziecka prenatalnego może stanowić znaczące doświadczenie egzystencjalne zarówno dla matki i ojca dziecka.

W badaniach posłużono się jakościowym wywiadem badawczym, utożsamianym z wywiadem narracyjnym (zgodnie z typologią zaproponowaną przez Krzysztofa Koneckiego, który wyróżnia dwa zasadnicze rodzaje jakościowego wywiadu badawczego: wywiad swobodny i wywiad narracyjny) zogniskowanym na wydarzeniu biograficznym związanym z poronieniem samoistnym (Konecki 2000). Został zastosowany celowy dobór próby. Kluczowe znaczenie miały tu trzy warunki: płeć osoby badanej (pod uwagę byli brani mężczyźni); doświadczenie w przeszłości poronienia dziecka, rozumianego jako samoistne zakończenie ciąży przed upływem 22. tygodnia jej trwania oraz odległość czasowa od poronienia nie dłuższa niż pięć lat. W badaniach uczestniczyli wyłącznie mężczyźni, którzy dobrowolnie wyrazili taką chęć. Na tej podstawie zostało przeprowadzonych 13 wywiadów, z których po wykluczeniu tych niespełniających wymogów analizie zostało poddanych 9 transkrypcji (podczas transkrypcji imiona narratorów zostały zmienione). Przyjęta strategia analizy danych jakościowych obejmowała następujące trzy etapy:

- kodowanie i kategoryzowanie treści poszczególnych narracji według propozycji Marilyn Lichtman (2009);
- analiza narracji z wykorzystaniem schematu zaproponowanego przez Elżbietę Dubas (2011);
- analiza narracji i ich kategoryzacja w oparciu o scenariusz trajektorii cierpienia Fritza Schützego (1997).

W pierwszym kroku została przeprowadzona analiza materiału poprzez zastosowanie schematu opracowanego przez Elżbietę Dubas (2011) dotyczącego analizy materiału narracyjno-biograficznego pochodzącego od jednego narratora. Analiza ta polegała na opracowaniu materiału z podziałem wypowiedzi Narratorów na

warstwę obiektywną (*life history*) i subiektywną (*life story*). W ramach pierwszej wyodrębniono z tekstu słowa kluczowe wraz z częstością ich występowania, co następnie prowadziło do wyłonienia pól semantycznych. W drugiej części analizy skupiono się na uniwersalnych kontekstach doświadczeń Narratorów pogrupowanych tematycznie (według schematu uniwersalnych kontekstów doświadczeń zaproponowanych przez Dubas).

Przeprowadzona trzyetapowa analiza materiału narracyjnego doprowadziła do ukształtowania wielowymiarowego obrazu doświadczania poronienia dziecka przez badanych ojców. Wyłonione podczas analizy kody, subkategorie i kategorie stanowiły integralne składniki konceptualizacji modelu wnoszącego wartość poznawczą do rozumienia fenomenu doświadczania przez ojców poronienia dziecka. W modelu tym zostały wyróżnione 4 koncepty odniesione do wymiarów doświadczania przez ojców tego wydarzenia: wymiaru psychologicznego, społecznego, duchowo-religijnego i edukacyjnego. Podjęta analiza pozwoliła także na uchwycenie znaczeń nadawanych przez Narratorów doświadczeniu poronienia oraz dziecku utraconemu, a także ważnym przestrzeniom funkcjonowania badanych – małżeństwu i rodzicielstwu. Niektóre z ujawnionych znaczeń dotyczyły tylko jednego Narratora, inne powtarzały się w kilku narracjach. W ich wyłonieniu pomocna była zarówno analiza słów kluczowych obecnych w narracjach, pól semantycznych z nich wynikających oraz uniwersalnych kontekstów doświadczania straty dziecka przez Narratorów.

Znaczenia nadawane rodzicielstwu przez ojców po poronieniu dziecka

Wśród pól semantycznych występujących w narracjach, poza związanymi z poronieniem dziecka, jako najczęstsze były obecne wątki tematyczne dotyczące małżeństwa i rodzicielstwa. Mówiąc o utraconym dziecku Narratorzy jednocześnie w sposób pośredni lub bezpośredni odnosili się do własnej roli ojca, ale także do osobistej wizji rodzicielstwa w ogóle. Poddawali wartościowaniu kwestie związane z pełnieniem zadań rodzicielskich, opisywali własną drogę weryfikacji światopoglądu w kontekście rodzicielskich doświadczeń. Analiza ich wypowiedzi doprowadziła do wyłonienia opisanych niżej typów znaczeń nadawanych rodzicielstwu. W ten sposób został poszerzony wgląd w świat wartości i przeżyć będący udziałem ojców po stracie dziecka na skutek poronienia.

Rodzicielstwo jako doświadczenie rozpoczynające się wraz z momentem poczęcia dziecka

W wypowiedziach części narratorów wyraźnie obecne było określanie siebie jako ojca w stosunku do potomstwa utraconego na skutek poronienia. Badani mężczyźni wskazywali na rozpoczęcie pełnienia roli rodzicielskiej wraz z momentem poczęcia

dziecka lub uzyskania informacji o tym fakcie. W ich interpretacji to właśnie wtedy stali się rodzicami, choć na tak wczesnym etapie rozwoju dziecka ich ojcostwo było realizowane raczej jako identyfikacja z rolą i troska o matkę dziecka, rzadziej poprzez nawiązywanie więzi emocjonalnej z dzieckiem i świadome budowanie relacji. Przede wszystkim, nawet jeśli poronienie dotyczyło pierwszego dziecka danej pary, Narratorzy włączali je do rodziny jako członka – jako jedyne lub jedno z kilkorga własnych dzieci. Ilustracją tego nadawanego rodzicielstwu znaczenia mogą być następujące wypowiedzi dwóch ojców: „I jak rozmawiamy, to mówimy otwarcie, że mamy dwójkę dzieci: jedno w niebie, jedno żyje” (Piotr, 32 l., odległość czasowa od poronienia: 3 lata). „To jest członek naszej rodziny, zresztą od pierwszego dnia był. Dzieci tak samo to traktują” (Andrzej, 40 l., odległość czasowa do poronienia: 10 miesięcy).

Identyfikowanie przez Narratorów własnego rodzicielstwa już na etapie prenatalnego rozwoju dziecka było konsekwencją uznania jego człowieczeństwa, osobistego przekonania, że już wtedy mają do czynienia z człowiekiem. W wypowiedziach kilkorga Narratorów szczególnie wyraźnie zostało wyakcentowane, że ich dziecko zmarłe na skutek poronienia, mimo krótkiego rozwoju i braku zdolności do przeżycia poza organizmem matki, już na tym etapie było w pełni człowiekiem z wszystkimi przypisywanymi mu cechami osobowymi. Szczególnie wyraźnie wartość osobowa nienarodzonego dziecka została ujawniona w wypowiedzi Krzysztofa, który o utraconych dzieciach mówił, że „są ludźmi, osobami, można powiedzieć, takimi jak każdy z nas kiedyś będzie” (Krzysztof, 45 l., odległość czasowa od poronienia: 8 miesięcy).

W wypowiedziach Narratorów można znaleźć liczne wątki dotyczące pochówku zmarłego przed narodzeniem dziecka. Niektórzy opisywali silnie odczuwaną potrzebę pogrzebu, która w ich odczuciu była jednocześnie potrzebą urealnienia krótkiego, ale prawdziwego życia ich dziecka. Poprzez upewnienie siebie i swojego otoczenia społecznego o zaistnieniu dziecka jednocześnie mieli możliwość zarówno przed sobą, jak i przed innymi potwierdzić własne rodzicielstwo, własne bycie ojcem, nawet jeśli nie zostało one rozwinięte w pełnej możliwej postaci.

Rodzicielstwo jako rola kształtująca tożsamość

Tożsamość określa relację jednostki do samej siebie i względem innych ludzi, a przez to staje się strukturą regulującą życie, wyznaczającą główne kierunki psychospołecznego funkcjonowania. Dając poczucie bycia sobą, przynależenia do określonej grupy i jednocześnie odrębności od innych, tożsamość tworzy swoistą identyfikację siebie, niezbędną dla osiągnięcia dojrzałości osobowej (Bokszański 2005; Pilarska 2012). Dla formowania osobistej tożsamości szczególnie znaczenie mają przełomowe momenty biograficzne, w których dokonywana jest weryfikacja dotychczasowego samo-określenia, niekiedy jego uzupełnienie lub zupełna modyfikacja (Brzezińska 2017). W kontekście doświadczeń rodzicielskich takim momentem może być wejście w rolę ojca, które implikuje nowe zadania i nowe formy realizacji siebie, a jednocześnie przynależność do określonej grupy społecznej.

W wypowiedziach kilkorga Narratorów obecne było interpretowanie rodzicielstwa jako roli wpływającej na formowanie oraz weryfikację własnej tożsamości. Konfrontując się z ważnymi wydarzeniami biograficznymi i nadając im osobiste znaczenia, Narratorzy dookreślali własną tożsamość, niekiedy dokonując jej modyfikacji. Samookreślenie siebie w kontekście doświadczenia prenatalnej straty dziecka było szczególnie wyraźne w narracji Piotra. Niezależnie od śmierci dziecka na wczesnym etapie rozwoju, Piotr utożsamiał jego poczęcie z wydarzeniem rozstrzygającym o nabyciu nowego statusu – ojca. Jak sam zauważył, wymiernym wskaźnikiem jego osobistego utożsamienia z tą rolą było zewnętrzne jej zamanifestowanie w postaci podpisu. Ta sytuacja stała się dla niego formą samookreślenia i weryfikacji własnej tożsamości. Piotr podejmując refleksję nad zmianą podpisu, chciał sprawdzić, czy określa siebie jako ojca mimo nieposiadania żyjących dzieci, co w odbiorze społecznym mogło wiązać się z niezrozumieniem lub zdystansowaniem:

od momentu, gdy się dowiedziałem, że jest Staś, to się podpisywałem: „szczęśliwy mąż i ojciec”, wcześniej było tylko: „szczęśliwy mąż”. I po tym, jak się dowiedziałem o śmierci mojego syna, to przy podpisywaniu się, to się zastanawiałem, czy się podpisywać: „szczęśliwy mąż i ojciec”, czy może już nie. I to jest takie fajne, że ja od razu po tygodniu miałem weryfikację, musiałem się jakby określić, nie? Że ten, nazwijmy to, głupi mój podpis, to dla mnie to jest sprawdzenie, kim ja jestem i jak to się odniosło do mojego życia. No i normalnie się podpisałem, tak jak się podpisywałem (Piotr).

Rodzicielstwo jako cel dążeń i wysiłków oraz przestrzeń pragnień i wyobrażeń

W narracjach ojców obecne było interpretowanie rodzicielstwa jako celu, do którego dążą, obiektu pragnień i marzeń, powiązanego z nadzieją poczucia satysfakcji i spełnienia. Szczególnie gdy starania o dziecko okazywały się przedłużać, rodzicielstwo stawało się celem upragnionym, na który ukierunkowano liczne wysiłki i dla którego mężczyźni gotowi byli ponieść koszty materialne i psychiczne. Możliwość bycia rodzicem wyobrażali sobie jako odnowienie życia rodzinnego dzięki doświadczeniu radości płynącej z „pojawienia się nowego życia”: „Że ta istota jakby wlewa dużo takiego, no życie się zmienia i jest radość w naszej rodzinie” (Piotr). Ten naturalny proces podejmowania licznych wysiłków na drodze do rodzicielstwa znajduje swoje odzwierciedlenie w licznych badaniach dotyczących kobiet i mężczyzn zmagających się z problemem niepłodności, w których wyraźnie uwidacznia się ukierunkowanie myśli, planów i dążeń na osiągnięcie celu w postaci poczęcia dziecka (Bidzan 2006; Wischmann, Thorn 2013; Shahraki et al. 2019).

Dążenie do biologicznego rodzicielstwa u narratorów było niekiedy tak intensywne, że małżonkowie decydowali się skorzystać ze wszelkich dostępnych im sposobów podnoszących szansę poczęcia dziecka. Starając się osiągnąć upragniony cel, musieli ponosić znaczne koszty materialne i psychiczne, czasem rezygnując z własnego komfortu fizycznego czy psychicznego (wieloetapowe i długie leczenie, zabiegi medyczne, liczne środki farmakologiczne). Takie ujmowanie starań o dziecko odnajdujemy w następującej wypowiedzi jednego z narratorów:

Był taki okres, że jak się staraliśmy o to dziecko, że tu teraz, że czułem się jak taki robot. Że tu do lekarza, od lekarza szybko, bo tu teraz te dni płodne (Filip, 30 l., odległość czasowa od poronienia: 1 rok).

Silne pragnienie spełnienia się w roli rodzicielskiej potęgowało intensywność cierpienia subiektywnie doznawanego w obliczu straty dziecka. Narratorzy mówili o żałobie jako reakcji na to wydarzenie. W tym przypadku obiektem straty było nie tylko dziecko poczęte, ale także cały wachlarz planów i oczekiwań związanych z jego pojawieniem się w rodzinie i z możliwością wejścia w rolę rodzicielską

Żałowałem tego wszystkiego, czego nie mogłem z nim zrobić, a co robiłem z innymi dziećmi, jak się tam bawiliśmy, przewalaliśmy się tam na łóżku, czy tam nie wiem, chociażby, że krzyczałem tam na nich, albo tam coś (Krzysztof).

Rodzicielstwo jako (kruchy) dar i jako wartość ważniejsza od innych

Doświadczenie straty dziecka, które uświadamia kruchość ludzkiego życia, a jednocześnie ograniczoność własnego wpływu na jego podtrzymanie lub ochronę, może sprzyjać namysłowi nad wartością życia i rodzicielstwa. Zazwyczaj bardziej doceniane jest to, co stało się przedmiotem utraty lub wymaga znacznego wysiłku w jego zdobywaniu. Narratorzy biorący udział w badaniach wskazywali na zmianę, jaka dokonała się w ich ustosunkowaniu do rodzicielstwa w kontekście doświadczonego poronienia. W narracjach zostało ujawnione ewoluowanie znaczenia dziecka, które w odniesieniu do bolesnego doświadczenia straty badani mężczyźni zaczęli interpretować jako szczególny dar: „Dziecko, które niewątpliwie jest darem, a nie czymś co ci się po prostu należy” (Mariusz, 33 l., odległość czasowa od poronienia: 5 lat). Czyli to ojcostwo, to jest darem. Staś, przez niego stałem się ojcem [...]. Ja jakby takie mam podejście, że to jest dar na jakiś czas. I tu był czas dwóch miesięcy, ale był” (Piotr).

W perspektywie doświadczonych strat Narratorzy uświadamiali sobie wartość, jaką stanowiło dla nich życie dziecka, a pośrednio – możliwość bycia rodzicem, pełnienia roli ojca względem konkretnych osób. Wartości związane z rodzicielstwem u niektórych z nich okazywały się z czasem na tyle istotne, że to właśnie w odniesieniu do nich dokonywali swoistej weryfikacji życiowych priorytetów. U Krzysztofa ta weryfikacja wiązała się z dewaluowaniem posiadania rzeczy materialnych, bezpieczeństwa finansowego i statusu zawodowego, od których wcześniej uzależniał własne poczucie szczęścia. Trudne doświadczenia straty trojga dzieci doprowadziły go do uzyskania większego dystansu do świata rzeczy i zweryfikowania własnego przywiązania do nich:

Że pewne rzeczy są nieważne tak naprawdę w obliczu straty dziecka, nie wiem, praca, pieniądze, jakiś tam status, to żeby ludzie mnie cenili, czy cokolwiek innego, co wcześniej mnie jakoś zajmowało. W tym momencie po prostu przestało mieć znaczenie (Krzysztof).

Rodzicielstwo przez niektórych badanych było przeżywane także jako wartość społecznie znacząca, warunkująca status społeczny i poczucie przynależenia do określonej grupy. Przedłużająca się niechciana bezdzietność wywoływała w nich poczucie wyobcowania w środowisku. W biografii Jarosława trzykrotna strata dziecka i niemożność doprowadzenia do poczęcia kolejnego stała się dla niego i jego żony doświadczeniem stygmatyzującym, generującym poczucie wyobcowania w środowisku społecznym:

To naprawdę godzi w męską dumę. Bo to może nie godzi, bo to no taka sierota jestem... No zobacz, inni koledzy mają dzieci. U mnie w pracy wszyscy mają dzieci, kolega zza biurka dzieci, tu dzieci, tu dzieci, wszędzie dzieci. My takie wypierdki dwa małe bez tych dzieci (Jarosław, 37 l., odległość czasowa od poronienia: 2 lata).

Rodzicielstwo jako relacja z osobą

W wypowiedziach Narratorów wyraźnie zaznaczyło się interpretowanie własnego rodzicielstwa jako relacji z osobą – relacji, która rozpoczyna się bardzo wcześnie, bo o jej początkach ojcowie mówili już w odniesieniu do etapu prenatalnego. Miało to swoje odzwierciedlenie w sposobie przeżywania poronienia, które część Narratorów opisywało jako utratę możliwości dalszego rozwijania relacji. W odczuciu niektórych z nich była to relacja głęboka i ważna, która zostawiła w nich konkretny ślad emocjonalny.

Niektórzy z Narratorów określali dziecko jako „część siebie” – utożsamiali dziecko z „częścią siebie” w znaczeniu biologicznym („moje geny, moja krew”) lub w sensie symbolicznym („to jest twój syn, częśćka ciebie”). Takie określenia mogą wyrażać wysoki stopień ich osobistej identyfikacji z dzieckiem i jednocześnie wpływać na nasyczone emocjonalnie przeżywanie poronienia jako realnej i dotkliwej straty. Ilustracją tego jest następująca wypowiedź Narratora:

Bo po stracie dziecka, nie wiem, czy każdej, ale że no dziecko to jest coś z nas, ja to tak odbieram przynajmniej, jako coś takiego bardzo osobistego, czy ktoś taki bardzo osobisty, takie no mam wrażenie, że w obrębie mojego ciała wręcz, to jest coś wyrwanego, że tak powiem, że mnie (Krzysztof).

Ujawniony sposób interpretowania relacji z dzieckiem prenatalnym wydaje się potwierdzać, że w odczuciu Narratora rodzicielstwo jest czymś więcej niż tylko uczestnictwem w życiu drugiej osoby. Jest to raczej swoiste „kontynuowanie własnego ja w ty drugiego, zrodzonego z siebie człowieka, to dostrzeganie w nim ciągłości własnego istnienia. Poniekąd dostrzeganie w nim samego siebie” (Wąsiński 2018: 147).

Poprzez nadanie imienia dziecku (przed jego poronieniem lub już po stracie) i mówienie o nim przy użyciu imienia Narratorzy personalizowali dziecko, określali je w sposób indywidualny, a jednocześnie swojemu otoczeniu społecznemu przekazywali informację potwierdzającą zaistnienie dziecka i jego indywidualność. Nadanie imienia wyrażało ich subiektywne doświadczenie relacji z dzieckiem jako osobą: „Jeśli chodzi o Stasia, to on był z nami dwa miesiące” (Piotr); „to już trzeci chłopak był – Adam go nazwaliśmy” (Krzysztof); „To była dziewczynka. Alicja żeśmy nazwali” (Jarosław).

Rodzicielstwo jako zadanie i doświadczenie wspólne (w ramach związku małżeńskiego), choć przeżywane w odmienny sposób

Kategoria rodzicielstwa ujawniona w narracjach była silnie powiązana z kategorią małżeństwa. Z wypowiedzi narratorów wynika, że własne rodzicielstwo odnosili oni najczęściej do relacji małżeńskiej, przeżywali je niejako wspólnie. Opisując wydarzenia związane z poczęciem dzieci i ich stratą, podkreślali małżeńską wspólnotę doświadczeń i przeżyć, używali formy „my”, akcentując tym samym współuczestnictwo i współprzeżywanie. Strata dziecka w ich ujęciu była doświadczeniem wspólnym, a podejmowane w jej okolicznościach decyzje były wypracowane we wzajemnym porozumieniu: Poza tym też trochę jakby szukaliśmy odpowiedzi wspólnie (Krzysztof). Wspólne przeżywanie, o którym opowiadali Narratorzy, dotyczyło także innych wątków powiązanych z ich rodzicielstwem.

Analiza narracji prowadzi do zauważenia specyficznego akcentowania przez ojców różnic w przeżywaniu tych wydarzeń. W odniesieniu do reakcji na poronienie część Narratorów wyraźnie różnicowało przeżycia własne i żony, wskazując na odmiennosc emocjonalnych przeżyć. Z analizy wynika, że miały miejsce dwa główne konteksty tego różnicowania: niektórzy z mężczyzn w ten sposób usiłowali pokazać, że doświadczenie poronienia było trudniejsze i bardziej bolesne dla ich żony, natomiast inni w różnicowaniu przeżyć koncentrowali się na uzasadnieniu własnego nierozumienia i mniej intensywnego przeżywania straty. Taki sposób przeżywania różnic w doświadczeniach znajduje swoje potwierdzenie w licznych badaniach ujawniających odmienne reagowanie na poronienie przez kobiety i mężczyzn (Beutel et al. 1996; Murphy 1998).

Wspólne doświadczenie rodzicielstwa przedwcześnie zakończone stało się dla Narratorów okazją do osiągnięcia większej bliskości w relacji. W kilku wypowiedziach ojców można odnaleźć potwierdzenie subiektywnie odczuwanego przez nich większego zjednoczenia i wzmocnienia więzi małżeńskiej po wspólnym przeżyciu straty dziecka poczętego: „No to też jest tak, że ta sytuacja na przykład bardzo nas zjednoczyła [...] Że widzieliśmy, że to nasze małżeństwo jest też na dobre i na złe” (Piotr); „A małżeństwo... Jeśli chodzi o nasze relacje, to bardzo nas to zbliżyło. To od tej strony na duży plus. Bo zbliżyło nas bardzo mocno, poznaliśmy siebie bardzo” (Jarosław).

Rodzicielstwo jako przestrzeń wartości i zachowań podlegających weryfikacji w kontekście poronienia dziecka

W kontekście poronienia Narratorzy dokonywali weryfikacji własnej postawy rodzicielskiej. W przypadku jednego z nich weryfikacja ta polegała na zmianie własnych oczekiwań dotyczących funkcjonowania dziecka w kierunku wdzięczności za prosty zwyczajny kontakt i fizyczną obecność:

A w tym, w tym ostatnim, no to już jakby nie miałem takich oczekiwań, że będzie fajnie, tak jakby w takim ludzkim sensie, tylko w ogóle, że jakiś kontakt będzie, tak, że on będzie czuł ciepło mojego ciała i ja będę czuł jego” (Krzysztof).

Subiektywnie odczuwane jako bolesne doświadczenie poronienia dziecka prowokowało Narratorów do weryfikacji własnych priorytetów, czego wyrazem było dowartościowanie znaczenia samego faktu życia dziecka i uznanie jako mniej istotnych takich wartości jak jego zdrowie fizyczne czy pełna sprawność. Jak zauważył Krzysztof, w kontekście straty zmieniły się jego oczekiwania co do zdrowia czy cech dzieci, których pojawienie się w rodzinie było jego marzeniem. Na pierwszy plan wysunęło się pragnienie zwykłego kontaktu fizycznego, a nawet wymagającej wiele trudu opieki nad dzieckiem, które mogłoby przyjść na świat z niepełnosprawnością. W kontekście strat Narrator uświadomił sobie, że to nie zdrowie czy przyjemność czerpana z rodzicielstwa stanowi dla niego wartość, ale prosta obecność, możliwość dotyku dziecka, bycia blisko siebie.

Ten sam Narrator zwrócił uwagę na zmianę we własnych postawach rodzicielskich, która w jego interpretacji wynikała z niezwykle trudnego doświadczenia trzykrotnych poronień. Po tych wydarzeniach zauważył w sobie nieco inne podejście do starszych dzieci, którym zaczął okazywać więcej cierpliwości, stawiać mniej wymagań. Jako pozytywne Narrator wskazał także mniejsze przywiązanie do wyobrażeń na temat dzieci, które wiązało się z większym poziomem akceptacji i umiejętnością doceniania samego faktu obecności dzieci w jego życiu.

Równolegle w sposobie przeżywania własnego rodzicielstwa Narrator zauważył nieobecne wcześniej obawy o zdrowie i życie dzieci, które nasiliły się po kolejnych poronieniach. Jak sam to opisywał, bał się straty dzieci już żyjących, a kiedy rozstanie z dziećmi się przedłużało, w jego wyobraźni pojawiały się obawy o ich bezpieczeństwo fizyczne. Inni Narratorzy wskazywali z kolei na lęk przed kolejnym poronieniem, obawę o powtórzenie się niechcianych wydarzeń: „Baliśmy się strasznie kolejnej porażki” (Jarosław). „To wszystko no powodowało, że człowiek w głębi serca czuł niepewność i czuł obawę tego, że może się to skończyć negatywnie” (Mariusz).

Rodzicielstwo jako nie w pełni urealnione

Podjęcie roli rodzicielskiej przebiega różnie w przypadku kobiet i mężczyzn. Realizacja roli macierzyńskiej jest niewątpliwie w pewnym stopniu warunkowana biologicznym powiązaniem organizmu matki i dziecka, co może, choć nie musi pozytywnie wpływać na utworzenie więzi prenatalnej z dzieckiem. Rozpoczęcie realizacji roli ojcowskiej przez mężczyznę wydaje się zadaniem trudniejszym, ze względu na mniejsze zdeterminowanie tej roli zadaniami biologicznymi (Harwas-Napierała 2012).

W wypowiedziach dwóch narratorów widoczna była trudność w urealnieniu obecności dziecka utraconego na skutek poronienia, związana z brakiem wcześniejszych doświadczeń rodzicielskich. Narratorzy mówili o tym, że ze względu na bardzo krótki czas życia dziecka i swoisty „brak dostępu” do niego nie zdążyli nawiązać z nim relacji, nie mieli wyobrażeń dotyczących wspólnej przyszłości z tym dzieckiem. „To znaczy chodzi o to, że ja jakoś nie miałem takich wizji. Nie planowałem w ogóle sobie rzeczywistości z moim tym dzieckiem” (Piotr). „De facto więzi z tym dzieckiem nie było jakiejś psychicznej, bo tego dziecka się nie widziało, tyle że to jest krew z krwi,

kość z kości” (Jarosław). Rodzicielstwo w okresie pomiędzy poczęciem a narodzinami dziecka w odczuciu niektórych mężczyzn było trudne do urealnienia. Tym samym nie podejmowali oni na tym etapie konkretnych działań sprzyjających budowaniu więzi z dzieckiem. To z kolei przekładało się także na sposób przeżywania poronienia, które przez tych Narratorów odbierane było jako wydarzenie mało znaczące, powszechne społecznie i w niewielkim stopniu moderujące ich reakcje emocjonalne.

Zakończenie

Zaprezentowany obraz znaczeń nadawanych rodzicielstwu wskazuje ważne dla ojców przestrzenie, sposoby interpretowania własnej roli i płynących z niej zadań oraz trudności, jakie przeżywają w swoim ojcostwie naznaczonym doświadczeniem poronienia. To subiektywnie bolesne wydarzenie okazuje się wzmacniać w nich przekonanie o wartości, jaką ma życie dziecka i jego osobowej godności już od chwili poczęcia. Ich rodzicielstwo w kontekście straty jest jednak rodzicielstwem specyficznym, w którym został zachwiany naturalny porządek odchodzenia starszych pokoleń przed młodszymi, a oczekiwania i wyobrażenia na temat wspólnego życia z dzieckiem musiały zostać przerwane.

W rodzicielstwie, rozumianym w jego głębokim ujęciu, ma miejsce wzajemne obdarzanie się człowieczeństwem, wzajemne ubogacanie się w relacji rodzic-dziecko. Niewątpliwie bardziej wyraźnie zaznacza się obecność daru ofiarowanego ze strony rodzica swojemu dziecku, choćby w akcie przekazania mu życia. Mimo znaczącej dysproporcji umiejętności i wyraźnej zależności dziecka od rodzica w pierwszych etapach jego życia jest to obdarowanie wzajemne (Wąsiński 2018: 352). Takie też przeżywanie rodzicielstwa ujawnili w swoich wypowiedziach biograficznych niektórzy spośród Narratorów. Rodzicielstwo w ich doświadczeniu miało znaczenie spotkania i relacji, co odczytywali jako wyjątkowy, choć bardzo kruchy i nie w pełni zależny od ich woli dar. W wypowiedziach dwóch Narratorów ujawniła się jednak trudność w identyfikacji siebie w roli rodzica dziecka nienarodzonego, a co za tym idzie – odmienne od opisanego powyżej interpretowanie poronienia (jako wydarzenia raczej mało znaczącego), co może potwierdzać różnorodność sposobów przeżywania i interpretowania wydarzenia poronienia dziecka przez mężczyzn i brak determinizmu w tej przestrzeni.

Relacje rodzinne należą do pierwotnych w życiu człowieka, co daje im potencjał dużej siły oddziaływania na tożsamość. Stają się tym samym nie do zastąpienia poprzez wielość innych relacji, jakie jednostka posiada z otoczeniem (Kwak 2005: 29). Z narracji ojców wyłania się obraz rodzicielstwa, które jest jednym z istotnych wyznaczników formujących ich tożsamość. Mówią o „utożsamianiu się z dzieckiem” i o tym jak doświadczenia rodzicielskie już na etapie prenatalnego rozwoju potomstwa kształtowały ich poczucie tożsamości jako ojca.

Namysł nad własną biografią oraz podejmowane w codzienności działania zmierzające do adaptacji w okolicznościach życia, do nadawania znaczeń i definiowania sensu określane są jako biograficzne uczenie się lub uczenie się z doświad-

czeń własnych i innych (Mazurek 2014). Podejmując biograficzną refleksję nad doświadczeniem straty dziecka mężczyźni mieli okazję uświadomić sobie znaczenia nadawane pełnionej przez nich roli ojca. W ten sposób poszerzali zakres poznania siebie, własnych dążeń, pragnień, odniesień do innych osób. Dla części spośród Narratorów sytuacja wywiadu stanowiła pierwszą okazję do podjęcia werbalnej refleksji nad własnym doświadczeniem poronienia. Zbudowane opowieści narracyjne miały więc także dla nich walor edukacyjny, dający szansę budowania biograficznej wiedzy o sobie i o świecie.

Uzyskane wyniki badań stanowią uzupełnienie obrazu doświadczeń ojców po poronieniu dziecka. Będąc próbą ukazania mikroświata doświadczeń konkretnych osób, w których biografii pojawiało się wydarzenie straty dziecka, stają się szansą pełniejszego zrozumienia ich przeżyć i zachowań, a dzięki temu bardziej adekwatnego udzielenia odpowiedzi na ich potrzeby czy oczekiwania. W dalszej perspektywie uzyskane dane pozwalają na wysunięcie propozycji rozwiązań, które prowadziłyby do podnoszenia jakości funkcjonowania rodziców po stracie dziecka. Budowanie adekwatnej i skutecznej sieci wsparcia społecznego powinno rozpoczynać się od rzetelnego i wielowymiarowego rozpoznania potrzeb i sposobów zachowania osób, którym pomoc ma być udzielana. Uzyskany wieloaspektowy wgląd w przeżycia, postawy i opinie ojców umożliwia sformułowanie propozycji adekwatnego do potrzeb towarzyszenia rodzicom po poronieniu dziecka – przez personel medyczny, psychologów i psychoterapeutów, pedagogów czy inne osoby mające z nimi kontakt. Kluczowe wydaje się tu uwzględnienie osobistego sposobu interpretowania relacji z dzieckiem prenatalnym przez jego rodziców, a co za tym idzie – okazywanie im delikatności i uznania ich prawa do własnego sposobu przeżywania doświadczeń rodzicielskich na tym etapie.

Bibliografia

- Bakiera L. (2021) *Rodzicielska postać autokreacji dorosłych w: Oblicza życia. Księga Jubileuszowa Profesor Doroty Kornas-Bieli*, E. Domagała-Zyśk, A. Borowicz, R. Kołodziejczyk, K. Martynowska (red.), Lublin, Wydawnictwo Episteme, s. 428–441.
- Beutel M., Deckardt R., Rad M., Weiner H. (1995) *Grief and Depression after Miscarriage: their Separation, Antecedents and Course*, „Psychosomatic Medicine”, nr 57, s. 517–526, <https://doi.org/10.1097/00006842-199511000-00003>.
- Beutel M., Willner H., Deckardt R., Von Rad M., Weiner H. (1996) *Similarities and Differences in Couples' Grief Reactions Following a Miscarriage: Results from a Longitudinal Study*, „Journal of Psychosomatic Research”, nr 40(3), s. 245–253, [https://doi.org/10.1016/0022-3999\(95\)00520-X](https://doi.org/10.1016/0022-3999(95)00520-X).
- Bidzan M. (2006) *Psychologiczne aspekty niepłodności*, Kraków, Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Bielawska-Batorowicz E. (2014) *Trudności w realizacji planów prokreacyjnych i ich skutki dla rodziny w: Psychologia rodziny*, I. Janicka, H. Liberska (red.), Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 412–436.
- Błaszczuk K. (2016) *Żałoba jako sytuacja kryzysowa w: Żałoba i strata. Ujęcie interdyscyplinarne*, J. Kurtyka-Chałas, J. Truszkowska (red.), Warszawa, Wydawnictwo Naukowe UKSW, s. 121–136.

- Bokszafiński Z. (2005) *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Brachowicz M. (2009) *Niepłodność jako niemożność doświadczania własnego rodzicielstwa w: Psychospołeczne konteksty doświadczania straty*, S. Steuden, K. Janowski (red.), Lublin, Wydawnictwo KUL, s. 25–39.
- Brzezińska A. I. (2017) *Tożsamość u progu dorosłości. Wizerunek uczniów szkół ponadgimnazjalnych*, Poznań, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych UAM w Poznaniu.
- Dubas E. (2011) *Jak opracowywać materiał narracyjno-biograficzny? (Propozycja) w: Uczenie się z (własnej) biografii*, E. Dubas, W. Świtalski (red.), Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 241–246.
- Harwas-Napierała B. (2012) *Dorosłość jako spełnienie. Drogi i zagrożenia rozwoju człowieka w okresie dorosłości*, Kraków, Wydawnictwo Libron.
- Horstman H. K., Holman A., McBride C. (2019) *Men's Use of Metaphors to Make Sense of their Spouse's Miscarriage: Expanding the Communicated Sense-Making Model*, „Health Communication”, nr 35(5), s. 1–10, <https://doi.org/10.1080/10410236.2019.1570430>.
- Kleszcz-Szczyrba R. (2014) *„Witraże w ciemności”, czyli o przedwczesnej śmierci dziecka. Książka niosąca światło*, Katowice, Księgarnia św. Jacka.
- Kleszcz-Szczyrba R. (2016) *Radzenie sobie ze stratami prenatalnymi i perinatalnymi jako wyzwanie naszych czasów w: Utrata i żałoba. Teoria i praktyka*, R. Kleszcz-Szczyrba, A. Gałuszka (red.), Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 145–154.
- Konecki K. T. (2000) *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kornas-Biela D. (2009) *Pedagogika prenatalna – nowy obszar nauk o wychowaniu*, Lublin, Wydawnictwo KUL.
- Kornas-Biela D. (2014) *Ojciec w prenatalnym okresie życia dziecka w: Ojcostwo dzisiaj*, D. Kornas-Biela (red.), Lublin, Fundacja Cyryla i Metodego – Inicjatywa Tato.Net, s. 155–170.
- Kubinowski D. (2010) *Jakościowe badania pedagogiczne. Filozofia – Metodyka – Ewaluacja*, Lublin, Wydawnictwo UMCS.
- Kwak A. (2005) *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Warszawa, Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Lichtman M. (2009) *Qualitative Research in Education: A User's Guide*, Los Angeles – London – New Delhi – Singapore – Washington, DC, Sage Publications Inc.
- Maker C., Ogden J. (2003) *The Miscarriage Experience: More than Just a Trigger to Psychological Morbidity?*, „Psychology and Health”, nr 18(3), s. 403–415, <https://doi.org/10.1080/0887044031000069343>.
- Mazurek E. (2014) *Edukacyjny wymiar cierpienia w biografii w: Biografie edukacyjne. Wybrane konteksty*, E. Dubas, J. Stelmaszczyk (red.), Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 183–190, <https://doi.org/10.18778/7969-353-5.13>.
- McCreight B. S. (2004) *A Grief Ignored: Narratives of Pregnancy Loss from a Male Perspective*, „Sociology of Health and Illness”, nr 26(3), s. 326–350, <https://doi.org/10.1111/j.1467-9566.2004.00393.x>.
- Miller E. J., Temple-Smith M. J., Bilardi J. E. (2019) *‘There was Just No-one There to Acknowledge that it Happened to Me as Well’: A Qualitative Study of Male Partner's Experience of Miscarriage*, „PLoS ONE”, nr 14(5), s. 1–20, <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0217395>.
- Murphy F. A. (1998) *The Experience of Early Miscarriage from a Male Perspective*, „Journal of Clinical Nursing”, nr 7, s. 325–332, <https://doi.org/10.1046/j.1365-2702.1998.00153.x>.

- Nowak A. (1998) *Metoda biograficzna w badaniach pedagogicznych w: Orientacje w metodologii badań pedagogicznych*, S. Palka (red.), Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 99–111.
- Pilarska A. (2012) *Ja i tożsamość a dobrostan psychiczny*, Poznań, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych UAM.
- Rinehart M. S., Kiselica M. S. (2010) *Helping Men with the Trauma of Miscarriage*, „Psychotherapy: Theory/Research/Practice/Training”, nr 47(3), s. 288–295, <https://doi.org/10.1037/a0021160>.
- Sanders C. (2001) *Jak przeżyć stratę dziecka*, tłum. E. Knoll, Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Schütze F. (1997) *Trajektorie cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej*, tłum. M. Czyżewski, „Studia Socjologiczne”, nr 1 (144), s. 11–56.
- Shahraki Z., Afshari M., Ghajarzadeh M., Tanha F. D. (2019) *How Different are Men with Infertility-Related Problems from Fertile Men in Prevalence of Depression, Anxiety and Quality of Life*, „Maedica – a Journal of Clinical Medicine”, nr 14 (1), s. 26–29, <https://doi.org/10.26574/maedica.2019.14.1.26>.
- Szkodziak P., Paszkowski T., Paszkowski M., Radomański T. (2012) *Poronienie w: Medycyna matczyno-płodowa. Położnictwo*, t. 2, G. Bręborowicz, T. Paszkowski (red.), Warszawa, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, s. 1–9.
- Tennenbaum E. A. (2008) *A Qualitative Investigation of the Psychological Effects of Recurrent Miscarriage on Male Partners*, New York, Fordham University, ProQuest Dissertations Publishing, <https://doi.org/10.1037/e697122007-001>.
- Vreeswijk C., Maas A., Rijk C., van Bakel H. (2013) *Fathers' Experiences During Pregnancy: Paternal Prenatal Attachment and Representations of the Fetus*, „Psychology of Men and Masculinity”, nr 5, s. 1–9.
- Wąsiński A. (2018) *Autokreacja małżonków bezdzietnych do wielowymiarowego rodzicielstwa adopcyjnego. Perspektywa pedagogiczno-antropologiczna*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, <https://doi.org/10.18778/8142-049-5>.
- Wischmann T., Thorn P. (2013) *(Male) Infertility: What does it Mean to Men? New Evidence from Quantitative and Qualitative Studies*, „Reproductive BioMedicine Online”, nr 27, s. 236–243, <https://doi.org/10.1016/j.rbmo.2013.06.002>.

O Autorce

Bożena Miernik – pedagog, doktor nauk społecznych w zakresie pedagogiki, asystent w Katedrze Pedagogiki Specjalnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Zainteresowania badawcze: psychopedagogika prenatalna i prokreacji, poronienie samoistne dziecka jako doświadczenie rodzinne, metoda biograficzna w badaniach pedagogicznych.

Bożena Miernik – educator, doctor of social sciences in pedagogy, Assistant in the Department of Special Pedagogy at the John Paul II Catholic University of Lublin. Research interests: prenatal and procreation psychopedagogy, miscarriage as a family experience, biographical method in pedagogical research.